



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Duda

Warszawa, 24 lipca 2022 roku

Organizatorzy i Uczestnicy  
56. Rajdu „Po kamienistej drodze”  
Warszawa – Pęcice – Warszawa

Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam wszystkich przybyłych na obchody 78. rocznicy boju pod Pęciami. Słowa szczególnego powitania kieruję do organizatorów i uczestników Rajdu „Po kamienistej drodze”, który już od 55 lat rokrocznie przemierza trasę Warszawa – Pęcice – Warszawa, aby uczcić pamięć poległych i zamordowanych tutaj żołnierzy Armii Krajowej. Dziękuję Państwu za pielęgnowanie tej pięknej tradycji, która przyczynia się do przekazywania wartości i postaw patriotycznych kolejnym pokoleniom młodych Polaków.

Wydarzenia, które rozegrały się w tym miejscu 2 sierpnia 1944 roku, zapisały się na trwałe w dziejach powstania warszawskiego. Ukazują bohaterstwo żołnierzy Polski Walczącej i tragizm losu, przed którym nie zdołały ich ocalić nawet najroztropniejsze decyzje dowództwa. Podkomendni podpułkownika Mieczysława Sokołowskiego „Grzymały” z IV Obwodu AK, nie mając szans osiągnąć celów bojowych na Ochocie, przytłoczeni miazdzącą przewagą ogniową nieprzyjaciela, na rozkaz dowódcy wymaszerowali nocą z miasta. Przebyli kilkunastokilometrowy szlak, przenikając przez niebezpieczny jeszcze kordon wojsk niemieckich.

Zamiarem dowódcy było dotrzeć do Lasów Sękocińskich i Chojnowskich, aby stamtąd, wyposażony oddział w broń, której brakowało w Warszawie, powrócić na odsiecz siłom powstańczym. Niestety, blisko stu jego żołnierzom nie dane było osiągnąć tego celu. Zaskoczeni przez hitlerowców na przedpolu tutejszego dworu, młodzi akowcy złożyli daninę krwi na ołtarzu Ojczyzny: 31 poległo w walce, a kolejnych 60 już po wzięciu do niewoli bestialsko rozstrzelano. Podpułkownik „Grzymała” na czele trzystu ocalałych kontynuował wytyczoną marszrutę. Sam w dwa i pół tygodnia później podzielił los zabitych pod Pęciami: zginął w Wilanowie podczas przebijania się ku miastu.

Wspominamy dzisiaj tę dramatyczną historię, jak co roku składając hołd naszym rodakom, którzy oddali życie za niepodległość Rzeczypospolitej. W obliczu toczącej się obecnie za naszą wschodnią granicą wojny, której stawką jest nie tylko wolność Ukrainy, lecz i przyszłość Polski, przesłanie płynące z tego miejsca przemawia do naszych serc ze szczególną mocą. W imię pamięci o bohaterach narodowych, którzy złożyli najwyższą ofiarę życia za Ojczyznę, mamy powinność czynić, co w naszej mocy, by umacniać siłę, bezpieczeństwo i suwerenność naszego państwa. Mogę z dumą stwierdzić, że miliony z nas, Polaków, poprzez konkretne codzienne zaangażowanie urzeczywistniają teraz zasadę solidarności z naszymi przyjaciółmi i sąsiadami. I jestem głęboko przekonany, że tak czyniąc, zapewnimy sobie i potomnym dobrą, pomyślną przyszłość.

Cześć i chwała bohaterom! Wieczna pamięć poległym za wolną Polskę!